

Informacje o książce
Autor: Łukasz Malinowski
Wydawca: IW Erica
Rok wydania: 2017
Stron: 412
Wymiary: 23,8 x 17x 3,1 cm
Oprawa: miękka
ISBN: 978-83-65310-78-1

Recenzja
Recenzowana książka przenosi czytelnika w odległe miejsce – na daleko na północ położoną od nas wyspę, nazywaną Islandią. Jednocześnie czas akcji dotyczyć będzie głównie dziejów, które w ostatnich latach przeżywają w literaturze ogólnej w Polsce (i nie tylko) swój renesans – chodzi o okres wikiński, czyli bardzo rozpoznawalną część wczesnego średniowiecza.

Główną sferą zainteresowań autora są dzieje średniowiecznej Skandynawii. Sama omawiana publikacja w pierwotnej wersji była doktoratem Łukasza Malinowskiego, którego obrona miała miejsce w 2010 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim. Promotorem pracy był profesor Krzysztof Baczkowski, zaś jej recenzentami profesorowie Leszek Słupecki oraz Władysław Duczko. Podczas studiów doktoranckich autor odbył staż badawczy w Oslo, na tamtejszym uniwersytecie. Wśród dorobku pisarskiego Łukasza Malinowskiego w pierwszej kolejności należy wymienić całą serię książek zaliczanego do historycznego fantasy cyklu *Skald*. Opowiada ona o wojowniku i pieśniarzu Ainarze, który nie ogranicza się jedynie do Skandynawii, ale odwiedza także różne zakątki X-wiecznej Europy. Ponadto na uwagę zasługuje jeszcze książka
Berserkir i úlfheðnar w historii, mitach i legendach
, poświęcona najogólniej mówiąc słynnym berserkom.

Książka została podzielona na trzy zasadnicze części, które z kolei składają się na piętnaście numerowanych rozdziałów. Poszczególne rozdziały dzielą się z kolei na podrozdziały. W ten sposób otrzymujemy dobrze rozbudowany spis treści, który ułatwia nawigację po recenzowanej pozycji. Tak jak w tytule, autor skupia się głównie na literaturze islandzkiej, zwanej sagami. Należy wspomnieć, że w pozycji tej nie natrafimy na żadne ryciny.

Po spisie treści mamy niewielkie wprowadzenie, po czym następuje pierwsza zasadnicza część książki pod tytułem *Etyka i moralność w średniowiecznej Islandii*, która także ma charakter wprowadzający i opowiada ogólnie mówiąc o tym jakie zmiany dokonały się przez mniej więcej trzysta lat panowania chrześcijaństwa na wyspie. Autor porusza podstawowe zagadnienia do dalszych wywodów. Poznamy tu więc obraz wojownika-ziemianina, etykę herosa oraz porównanie cnót i „grzechów" świata pogańskiego i chrześcijańskiego.

W części drugiej *Pogański wojownik w sagach rodowych* poznajemy wizerunek herosa oraz jego przeciwnika, czyli łotra w tytułowych sagach. Następnymi kwestiami są stosunki obu antagonistycznych postaw wobec społeczeństwa, ich etyczna ocena, a także odniesienia do interpretacji z perspektywy pogańskiej i chrześcijańskiej moralności. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że heros opisywany w sagach często przejawiał cechy i zachowania łotra. Sam autor wskazuje także przykłady, że granica między dwiema przeciwnymi postawami była ledwie zauważalna. Przy okazji historii herosa bądź łotra autor omawia najpopularniejsze schematy skupiające się po kolei na narodzinach i młodości, dalszych dziejach oraz śmierci konkretnych postaci.

Kolejna, trzecia część *Pogański wojownik w sagach heroicznych* ma podobny układ do części poprzedniej. Poznajemy więc w pierwszych rozdziałach wizerunek herosa, a potem łotra. Dalej Łukasz Malinowski prezentuje interesującą ideę szlachetnego poganina, a także wskazuje cnoty i grzechy, za które bohaterów spotykają nagrody lub kary. XIII- i XIV-wieczne sagi heroiczne były dziełami moralizatorskimi, opowiadającymi o czasach pogańskich wyspy, gdzie nawet herosi byli poganami. Jednak autorzy sag opisują ich postępowanie w ten sposób, że nie czcili oni pogańskich bóstw i stąd określenie: szlachetni poganie. Wspomnianemu zagadnieniu autor poświęca w swojej pracy sporo miejsca. Do najciekawszych historii zaliczyć należy starcie herosa Odda z łotrem Ögmundem. Mają oni ze sobą przez dłuższy czas wiele konfrontacji i ostatecznie ich walka pozostaje nierozstrzygnięta. Ba! Okazuje się nawet, że pod koniec opowieści Ögmund w zasadzie traci cechy łotra i staje się herosem, zawiera nawet chłodną przyjaźń z Oddem. Ten przykład pokazuje jak złożony był świat twórców sag i ich bohaterów. Muszę w tym miejscu zaznaczyć, że Łukasz Malinowski nie przedstawia historii opisywanych w sagach, a jedynie omawia konkretne przykłady w nich zawarte. Stąd też poznajemy historie różnych bohaterów w nieco „szarpanej" formie. Można mieć przez to poczucie, że lektura przeznaczona jest głównie dla osób przynajmniej w pewnej mierze obeznanych z sagami islandzkimi. Taki jest jednak urok prac naukowych. Autor prezentuje często w swojej książce poglądy innych badaczy odnośnie omawianej akurat kwestii i wyraża także przy tym swoje zdanie.

Przejdę teraz do zagadnień techniczno-wydawniczych. Dzieło zostało wydane w nieco większym formacie niż większość ukazujących się publikacji, ale użyty papier sprawia, że pozycja mimo ponad 400 stron jest lekka. Zaznaczam jednak, że nie świadczy to o słabej jakości użytego papieru. W moim odczuciu bardzo dobrze prezentuje się czarna okładka książki ukazująca jedynie przedmiot z postaciami dwóch walczących wojowników. Sama treść została ujęta w sposób przejrzysty, układ książki nie budzi zastrzeżeń. Na tym kończą się jednak pozytywy. W przeciwieństwie do znanych mi, a wydanych do tej pory książek wydawnictwa Erica, ta ma przerażającą liczbę literówek. Zdarzają się także, choć na szczęście w mniejszym stopniu, poważniejsze błędy. Gorsza była jedynie wydana ponad 10 lat temu

książka *Stalowe piekło*. Na przeważającej liczbie stron występuje co najmniej jedna literówka, a często gości ich tam po kilka. Ponadto sporo błędów związanych jest z nazwami własnymi, na przykład postaci czy miejsc, gdzie często co kilka stron dany zapis ulega zmianie by parę stron dalej znowu się zmienić… Bardzo psuje to odbiór książki. Nie winiłbym tutaj autora, ale przygotowanie dzieła na poziomie edycji wydawniczej.

Praca ma charakter naukowy, więc nie powinien dziwić fakt użycia przez Łukasza Malinowskiego aż 2177 przypisów. Niestety już od samego początku lektury czytelnik ma wrażenie, że sporo odsyłaczy się powtarza. Co najmniej kilkadziesiąt jak nie więcej z tych przypisów można było sobie darować. Rozumiem jednak „nadgorliwość" autora, który starał się być bardzo dokładny i rzetelny w swoich wywodach. W samych przypisach znajduje się mnóstwo informacji. Prócz najczęstszych odsyłaczy do pozycji bibliograficznych jest także sporo wyjaśnień i dopowiedzeń, niekiedy oryginalnych cytatów ze źródeł wraz z oznaczeniem konkretnych słów, a także odsyłaczy do innych miejsc w samej książce, co pozwala na łatwą nawigację po treści i wrócenie do przeczytanych już wcześniej informacji. Bibliografia znalazła się aż na 32 stronach, z czego same źródła to ponad cztery strony. Większość źródeł stanowią sagi w oryginalnych językach, trochę prac angielskojęzycznych i kilka polskich. Podobnie sytuacja przedstawia się odnośnie pozostałej literatury, z tym że zdecydowanie więcej jest już prac angielskojęzycznych. Cała ta baza imponuje, a sama treść książki, gdzie co chwila trafiamy na jakieś odnośniki do bibliografii, sprawia że czytelnik nie ma wątpliwości odnośnie naukowości dzieła.

Książka Łukasza Malinowskiego wpisuje się w pewien nurt towarzyszący od kilku lat wydawnictwu Erica. Chodzi mi przede wszystkim o popularnonaukowe prace autorstwa Artura Szrejtera – opowiadające o dziejach i mitologii Germanów oraz Skandynawów, oraz książkę *M oce wikingów*
autorstwa profesora Władysława Duczko. Dzieło doktora Malinowskiego jest jednak pierwszą znaną mi publikacją wydawnictwa Erica, która jest
stricte
naukowa. Jak wspomniałem na samym początku recenzji, tematyka związana z szeroko pojętymi wikingami jest obecnie w naszym kraju od kilku lat „na fali".

Podsumowując, publikacja doktora Malinowskiego jest pozycją wymagającą i przypadnie do gustu wyłącznie czytelnikom interesującym się dziejami ludów skandynawskich doby średniowiecza i samej Islandii, a także osobom, które cenią sobie naukowe podejście w pisaniu książek. Ci, którzy sądzą, że dostaną w ten sposób pozycję interesującą, lekką i przyjemną, już po pierwszych kilku stronach się rozczarują. Być może tego typu wydanie zapoczątkuje nowy nurt publikacji w wydawnictwie Erica, który skupi się właśnie na pracach naukowych, interesujących dla bardziej wymagającego, choć zapewne węższego grona odbiorców.

Autor: *Andrzej Zyśko*

Opublikowano 21.01.2018 r.